VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 137)**

z dnia 7 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 137)

7 czerwca 2018 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (druk nr 2450).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Müller** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikiem, **ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński** rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie wraz ze współpracownikiem, **prof. dr hab. Krzysztof Diks** przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej, **prof. dr hab. Alicja Przyłuska-Fiszer** członek Komisji ds. Organizacyjnych i Legislacyjnych Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz **Wioletta Witkowska** prawnik w Naczelnej Izbie Lekarskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Mariusz Pawełczyk, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Rober Durlik, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam pan ministra Piotra Müllera – podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Bardzo proszę o przerwanie rozmów. Skupienie się przez chwilę.

Witam księdza profesora Stanisława Dziekońskiego – rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Witam pana profesora Krzysztofa Diksa – przewodniczącego Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Witam wszystkich gości i państwa posłów.

Informuję, że Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, 13 kwietnia 2018 r. skierował do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (druk nr 2450).

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie projektu ustawy z tegoż druku. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

W takim razie przystępujemy do jego realizacji. Informuję, że nastąpiła zmiana przedstawiciela wnioskodawców. Do zaprezentowania projektu ustawy została upoważniona pani poseł Joanna Borowiak. Proszę panią poseł o uzasadnienie projektu ustawy.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, magnificencjo księże profesorze, szanowni goście, pragnę przedstawić poselski projekt nowelizacji ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, zawarty w druku nr 2450. Celem przedłożenia jest utworzenie kierunku lekarskiego, prowadzonego w odrębnej jednostce *Collegium Medicum*, działającej w ramach Uniwersytetu.

Realizacja tego celu umożliwi uczelni kształcenie lekarzy i osób w innych zawodach medycznych oraz prowadzenie badań naukowych w zakresie nauk medycznych. Działania zaplanowane przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie zakładają uruchomienie nowego kierunku jednolitych studiów magisterskich o profilu ogólnoakademickim na kierunku lekarskim. Prowadzenie takich studiów zapewni

wykształcenie kadr dysponujących szeroką wiedzą, umożliwiającą podjęcie zatrudnienia w charakterze lekarza medycyny.

Funkcjonujące przez lata ograniczenie liczby przyjęć na uczelnie medyczne (mam na myśli limity przyjęć na studia na kierunku lekarskim) oraz emigracja personelu medycznego doprowadziły do poważnych problemów kadrowych w ochronie zdrowia w Polsce. Należy zauważyć, że w Polsce liczba lekarzy nie wzrasta współmiernie do zapotrzebowania. Zgodnie z danymi z Centralnego Rejestru Lekarzy RP, prowadzonego przez Naczelną Izbę Lekarską, w Polsce na około 172 tys. lekarzy i lekarzy-dentystów wykonujących zawód ponad 85 tys. jest w wieku powyżej pięćdziesiątego roku życia. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w Polsce wiek emerytalny dla kobiet to 60 lat, a dla mężczyzn 65 lat, należy szacować, że około połowa lekarzy wykonujących obecnie zawód za piętnaście lat odejdzie na emeryturę.

Spada także liczba lekarzy otwierających specjalizację, a zważywszy na problem starzenia się społeczeństwa, potrzeba specjalistycznej opieki lekarskiej będzie rosła. Aby powstrzymać nadchodzący kryzys, związany z niedoborem lekarzy w Polsce oraz starzeniem się tej grupy zawodowej, konieczne jest jak najszybsze zwiększenie naboru na studia na kierunku lekarskim, o co nieustannie postuluje wiele środowisk: samorząd lekarski, krajowi konsultanci w ochronie zdrowia oraz wojewodowie.

Z uwagi na skalę problemu minister zdrowia w rządzie Prawa i Sprawiedliwości zwiększył liczbę miejsc na studiach medycznych. W 2017 r. limity przyjęć zostały zwiększone o ponad 850 miejsc w stosunku do roku 2015. W nadchodzącym roku akademickim nastąpi kolejne zwiększenie limitów o nowe miejsca dla studentów.

W związku z podniesieniem naboru na studia o profilu medycznym istnieje konieczność zwiększenia liczby uczelni kształcących na kierunku lekarskim, gdyż możliwości dydaktyczne jednostek, które kształcą studentów są ograniczone i w tej chwili wykorzystane niemal w stu procentach.

Zatem za celną należy uważać każdą inicjatywę zwiększającą potencjał służący kształceniu przyszłych medyków, w tym tworzenie nowych kierunków lekarskich na renomowanych uniwersytetach. Obok opinii wyrażających zadowolenie ze zwiększenia limitów przyjęć na uczelniach medycznych, wybrzmiewają też głosy o konieczności zapewnienia odpowiednich warunków i jakości kształcenia przyszłych lekarzy.

Przedłożony projekt wychodzi naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom w tym zakresie. Należy zauważyć, że Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego posiada bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć. W 2014 r. otwarto nowoczesne centrum laboratoryjne, stanowiące zaplecze dla badań podstawowych w zakresie nauk medycznych. W 2016 r. powołano Centrum Anatomii Wirtualnej i Symulacji Chirurgicznej im. Jana Pawła II. Na kierunku biologia uruchomiono specjalność w zakresie biologii medycznej, cieszącą się dużym zainteresowaniem studentów.

Projekt kształcenia w obszarze nauk medycznych na UKSW, związany z planowanym prowadzeniem studiów, obejmuje m.in. kompleksowe przygotowanie kompletu treści kształcenia na nowym kierunku, rozbudowę zasobów biblioteki o pozycje związane z nowym kierunkiem, przygotowanie nowych pomieszczeń z przeznaczeniem na sale dydaktyczne, centrum symulacji medycznej i laboratoria dedykowane wyłącznie dla studentów kierunku lekarskiego.

W ramach działań związanych z uruchomieniem kształcenia na kierunku lekarskim zostały podpisane umowy o współpracę z wieloma ośrodkami medycznymi. Opracowano nowatorski unikatowy program zakładający kształcenie studentów medycyny na najwyższym światowym poziomie. W minimum kadrowym zapewniono wysoko wykwalifikowanych nauczycieli akademickich reprezentujących nauki medyczne, w tym doświadczonych lekarzy różnych specjalności. Dążąc do tego, aby studia medyczne na UKSW od początku cechowała elitarność i najwyższy światowy poziom, uniwersytet zamierza prowadzić kierunek lekarski w oparciu o ścisłą współpracę z wiodącymi polskimi ośrodkami medycznymi, w tym z Wojskowym Instytutem Medycznym, Centralnym Szpitalem Klinicznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Instytutem Kardiologii im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Aninie.

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego to uczelnia państwowa, nad którą nadzór sprawuje minister nauki i szkolnictwa wyższego. Jako uczelnia katolicka wykazuje szczególną troskę o wartości etyczne i poszanowanie człowieczeństwa. W zapisach misji i strategii uczelni zawarto, że ta troska będzie przyświecała procesowi kształcenia studentów na kierunku lekarskim.

Jako uczelnia publiczna, w procesie kształcenia kadr medycznych, szczególnie lekarzy, będzie kierować się troską o dobro obywateli, a w szczególności o ich zdrowie, które, jak wynika z raportu „Diagnoza Społeczna – Warunki i jakość życia Polaków", dla 67% Polaków jest wartością nadrzędną.

Przy formowaniu kadr UKSW zamierza kierować się holistyczną koncepcją zdrowia w jego czterech wymiarach: wymiarze fizycznym, psychicznym, społecznym i duchowym. Wykładnikiem aktywności uniwersyteckiej, również w obszarze medycyny, będzie stopniowe umiędzynarodowienie badań i kształcenia. Uczelnia wyraża zamiar budowania międzynarodowych zespołów badawczych, międzynarodowych programów dla studentów i doktorantów oraz działań na rzecz rozwoju międzynarodowej wymiany naukowej i studenckiej.

Elementem wyróżniającym kształcenie lekarzy na wydziale medycznym *Collegium Medicum* UKSW ma być nie tylko najwyższa jakość kształcenia, ale również wysokie standardy etyczne. Kierując się tym przesłaniem, uczelnia podjęła ścisłą współpracę z Polikliniką Gemelli w Rzymie, która jest częścią Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca w Mediolanie. W przygotowaniu są umowy z innymi klinikami medycznymi o najwyższym światowym poziomie.

Wysoka Komisjo, projekt wywołuje pozytywne skutki społeczne w postaci zwiększenia liczby lekarzy, a tym samym poprawy dostępności usług medycznych. Biorąc pod uwagę problem znaczących braków kadry medycznej w Polsce, umożliwienie kształcenia lekarzy na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego przyczyni się, choćby częściowo, do stopniowego niwelowania problemu wypełniania luki pokoleniowej wśród lekarzy i lekarzy specjalistów.

W imieniu wnioskodawców uprzejmie proszę o pozytywne zaopiniowanie i przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie otwieram dyskusję i poproszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu w tej kwestii.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Piotr Müller:

Stanowiska rządu nie mogę jeszcze przedstawić, ponieważ jest ono głosowane w trybie obiegowym, ale stanowisko resortu mogę przedstawić.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Piotr Müller:

Wiemy, że mają być zgłoszone poprawki, które precyzują kwestię wyłączenia wymogu dla Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Chodzi o wymóg, który jest określony w ustawie i dotyczy wcześniejszej oceny programowej na profilu praktycznym, jeżeli uczelnia prowadzi kierunek studiów o profilu praktycznym.

Jest to blokada formalna, która w tej chwili uniemożliwia Uniwersytetowi Kardynała Stefana Wyszyńskiego wnioskowanie o otwarcie tego kierunku studiów, natomiast w pozostałym zakresie, po dokonaniu tych korekt, o których mówię, wszystkie inne wymagania wobec Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w zakresie kierunku lekarskiego musiałyby być spełnione.

Czyli mówimy tu o minimum kadrowym. Mówimy o prowadzeniu badań naukowych w dziedzinie związanej z kierunkiem studiów oraz z wszystkimi innymi wymaganiami merytorycznymi.

Dla potrzeb dyskusji chciałbym wyraźnie odróżnić dwie rzeczy. Czym jest opinia Polskiej Komisji Akredytacyjnej i czym jest ocena Polskiej Komisji Akredytacyjnej? Ocena dotyczy istniejącego już kierunku studiów, czyli jest to akredytacja, dla której wydaje

się konkretną ocenę. Natomiast opinia, w ramach tworzenia nowych kierunków studiów, w ramach tej procedury, po dokonaniu korekt, które będą tu przedstawione, będzie musiała być wydana.

Czyli Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jak każda inna uczelnia, będzie musiał przejść standardową procedurę dotyczącą utworzenia nowego kierunku studiów. Natomiast wyłączamy barierę formalną, która z przyczyn technicznych pojawia się w ustawie, i w tym konkretnym przypadku jest, moim zdaniem, błędem legislacyjnym, który istniał w ustawie. W nowej ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym nie ma tego błędu. Czyli wcześniejsze prowadzenie studiów o profilu praktycznym, w przypadku kierunku lekarskiego takiego profilu, po prostu, nie ma.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy? Proszę, pan profesor Krzysztof Diks. Proszę bardzo.

Przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej prof. dr hab. Krzysztof Diks:

Dzień dobry państwu. Jako przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej chcę powiedzieć, że wyjaśnienia pana ministra zmieniają nieco optykę patrzenia na ten problem. Dotychczas Polska Komisja Akredytacyjna była wyłączona z opiniowania.

W dalszym ciągu uważam, i to powinno być poważnie rozpatrzone, czy ten sposób procedowania, który zostanie zaproponowany jest dobry. Chcę powiedzieć, że w ubiegłym roku polskie szkolnictwo medyczne uzyskało akredytację amerykańską. W tej akredytacji trzeba było wyraźnie powiedzieć który podmiot odpowiada za licencjonowanie i za akredytowanie. Tym podmiotem jest Polska Komisja Akredytacyjna.

W amerykańskiej akredytacji jest wyraźnie napisane, że nie ma innego sposobu. W przeciwnym razie ta akredytacja zostanie nam zabrana. Akredytowana jest nie każda szkoła medyczna oddzielnie, tylko proces nadzoru nad szkolnictwem medycznym. Propozycja tej ustawy czyni wyrwę w procesie.

Podmioty nie są traktowane jednakowo. Chcę powiedzieć, że Polska Komisja Akredytacyjna miała już wiele wniosków o uruchomienie kierunków medycznych, które musiała zaopiniować negatywnie. Jednym z powodów jest profil praktyczny. Rozumiem, że UKSW nie prowadził kształcenia na kierunku medycznym, na profilu praktycznym. Nie może formalnie spełnić tego warunku…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie profesorze, proszę mówić do mikrofonu. Chodzi o dobrą jakość nagrania.

Przewodniczący PKA prof. dr hab. Krzysztof Diks:

Nie może formalnie spełnić tego warunku, ale uważam, że drugi powód jest jeszcze ważniejszy. To jest prowadzenie badań naukowych. Wysokiej jakości kształcenie na studiach medycznych musi być poparte prowadzeniem badań naukowych wysokiej jakości. Jak rozumiem, te badania naukowe w zakresie medycyny, bądź nauk pokrewnych, na UKSW nie są jeszcze prowadzone. To jest bardzo poważna przeszkoda.

Nie znaczy to, że trzeba uruchomić kierunek lekarski, żeby prowadzić badania naukowe. Na przykład, pierwszym krokiem mogłoby być uruchomienie kierunku pielęgniarstwa. Kierunku pielęgniarstwa i wokół tego zbudowanie ośrodka badawczego. Według mnie, w ustawie jest wyraźny wymóg prowadzenia badań naukowych. Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę profil praktyczny, to za chwilę w tym samym punkcie ustawy jest napisane, że będziemy musieli przyjrzeć się czy są prowadzone badania naukowe. To jest bardzo poważna przeszkoda. To wszystko.

Tak, że, z mojego punktu widzenia, gdyby w tej chwili Polska Komisja Akredytacyjna została poproszona o opinię, miałaby to zaopiniować, to opinia byłaby negatywna. Uważam, że jest to duża wyrwa w szkolnictwie wyższym i jest to druga zmiana tego typu. Chciałbym zwrócić uwagę pań i panów posłów na to, że już raz utworzyliśmy akademię poza warunkami, które powinna spełniać, i których wspomniana uczelnia nie wypełniła do dziś. Możemy tworzyć kierunki poza standardowym procedowaniem. Generalnie jestem temu przeciwny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Patrzę na listę. Pani Alicja Przyłuska.

Członek Komisji ds. Organizacyjnych i Legislacyjnych Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich prof. dr hab. Alicja Przyłuska-Fiszer:

Dzień dobry. Reprezentuję KRASP i komisję legislacyjną KRASP-u. W kwietniu dostaliśmy do zaopiniowania projekt ustawy, w którym w art. 4 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: –„W Uniwersytecie działa *Collegium Medicum*, które prowadzi kształcenie i badania naukowe w zakresie nauk medycznych lub nauk o zdrowiu. W przypadku ubiegania się o uprawnienie do prowadzenia studiów na kierunku lekarskim nie stosuje się przepisów art. 11 ust. 3…". Artykuł 11 ust. 3, oprócz warunku, który może być traktowany jako formalny, niemożliwy do spełnienia, czyli prowadzenie studiów I stopnia o profilu praktycznym, ma jeszcze dwa warunki.

Te dwa warunki to zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu co najmniej ośmiu nauczycieli, czyli jest ta kwestia kadrowa. Drugi punkt mówi, że jednostka prowadzi badania naukowe w dziedzinie związanej z kierunkiem studiów. Dlatego opinia Komisji ds. Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP-u jest negatywna.

Komisja uważa, że zmiana nr 2 budzi istotne wątpliwości, ponieważ art. 11 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym pełni rolę reguły systemowej, której zadaniem jest zapewnienie jakości kształcenia poprzez określenie wymogów obowiązujących wszystkie uczelnie w Polsce. Wyłączenie działania art. 11 ust. 3 dla pewnego przypadku jest wyłomem. To otwiera furtkę, dzięki której kolejna uczelnia może obejść zasady, które są najważniejsze.

Dlatego też komisja proponuje, aby ten problem został rozwiązany na drodze zmiany ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w tym punkcie, albo w drodze interpretacji obowiązujących przepisów, żeby zapewnić spójność systemową.

Nie wiem, czy jest tu obecny przedstawiciel Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Również uchwała nr 34/2018 Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która rozpatrywała ten projekt zmian, jest pełna wątpliwości. Rada stwierdza, że – „doceniając potrzebę zwiększenia liczby studentów na uczelniach medycznych w Polsce, w opinii Rady należy bezwzględnie przestrzegać obowiązujących standardów jakości kształcenia i warunków studiowania zawodu". Projekt uchylenia tego artykułu ustawy jest naruszeniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa.

Ta opinia jest dość długa. Nie chcę czytać jej całej. Jest tu drugi ważny punkt, na który zwraca się uwagę, o którym mówił również pan profesor. Chodzi o kwestię akredytacji, która jest dana nie dla jednej uczelni, ale dla wszystkich uczelni w Polsce. W związku z tym, dbałość o tę jakość kształcenia jest niesłychanie ważna i niesłychanie istotna.

Żeby uniknąć ewentualnych wątpliwości, chciałabym powiedzieć, że mieliśmy, zarówno w radzie jak i w komisji legislacyjnej, tylko ten projekt ustawy. Żadnych innych dodatkowych załączników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Ksiądz rektor. Pan profesor Dziekoński.

Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przede wszystkim bardzo serdecznie dziękuję za tak szybkie zajęcie się naszym projektem i za to, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji stanęła ta kwestia. Wszystkim serdecznie dziękuję. Szczególnie tym, którzy już pochylili się nad projektem ustawy.

W odpowiedzi na głosy, które dziś tu padły, chcę powiedzieć, że zgadzam się ze wszystkim. Również z głosem pana profesora. Również z głosem pani profesor. Dlaczego się zgadzam? Dlatego, że to, co przygotowaliśmy, jest najwyższej jakości. Światowej jakości.

Proszę państwa, jeżeli chce z nami współpracować Navarra, jeżeli chce z nami współpracować Gemelli, która współpracuje z Mayo Clinic. Mamy podpisane umowy. Jeżeli z nami chce współpracować szwajcarski Uniwersytet w Lugano. Już w październiku otwieramy centrum zaawansowanej okulistyki. Praktycznie drugie w Europie po Szwajcarii. Będzie to centrum dla całej wschodniej i centralnej Europy. Te porozumienia i umowy zostały podpisane już po tym, kiedy współpracujące z nami podmioty przejrzały nasz program i zapoznały się z bazą jaką mamy.

Ubolewam nad tym, że tak ważne decyzje, które zostały skierowane do Sejmu na ręce pana przewodniczącego (niektóre liczą kilkanaście stron), zostały oparte na jednej notatce, propozycji, która została sformułowana na połowie strony. Dokumentacja, którą posiadamy liczy ponad tysiąc stron. Dokumentacja pokazuje nie tylko bazę, którą mamy. Pokazuje nie tylko to, co zrobiliśmy do tej pory w zakresie myślenia o naukach podstawowych, jeśli chodzi o zaplecze laboratoryjne (jedno z najnowszych).

Nikt nie pochylił się nad tym, że mamy chemię. Mamy biologię. Część szkół Polskiej Akademii Nauk przeszła do Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, by u nas tworzyć Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Szkoła Nauk Ścisłych. Z chemią, z biologią. Nikt w swoich notatkach i opiniach tego nie zauważył i nie napisał.

Nie mówię, że mam pretensje, tylko nikt nie pomyślał o tym, że może warto zobaczyć co jest w materiałach, oprócz jednej notatki, czy też propozycji, która rzeczywiście zwraca uwagę na stronę formalną.

Szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że w odróżnieniu od wszystkich podmiotów, które zwracały się o pozwolenie na utworzenie i prowadzenie kierunku lekarskiego, jesteśmy jedynym, który zadbał o umiędzynarodowienie zanim powstał kierunek. Zadbaliśmy o akademickość, naukowość.

Jest prawdą, że nie mamy własnej bazy klinicznej, ale fakt, że działamy w Warszawie, gdzie jest tak bogata baza kliniczna, narażalibyśmy państwo na kolejne wydatki, żeby tworzyć nową bazę kliniczną, którą trzeba utrzymywać. Natomiast wzięliśmy najlepszą z dostępnych bazę kliniczną. To jest WIM – kategoria A. To jest Anin – kategoria A+. Na niemal tysiąc jednostek medycznych, które zostały poddane opiniowaniu, tylko sześć (jeśli się nie mylę) ma taką kategorię A+.

Proszę państwa, nie upierałem się, żeby UKSW miał *Collegium Medicum*. Wspólnie z WIM-em i Aninem chciałem stworzyć wspólny ośrodek. Niech to będzie *Collegium Medicum* Kardynała Wyszyńskiego. Już nawet nie uniwersytetu. Parametryzować się jak najszybciej, żeby pokazać, że już przy pierwszej parametryzacji będziemy mieć kategorię A.

Chcę powiedzieć jak poważnie podeszliśmy do tego problemu. Chciałbym przedstawić Wysokiej Komisji jeszcze jedną informację, że mam podpisane umowy nie tylko w WIM -em, nie tylko z MSWiA, nie tylko z Aninem. Z Instytutem Matki i Dziecka. Szereg innych podmiotów (podkreślano to jeśli chodzi o jakość kształcenia, nauki, dydaktyki) włączyła się by wesprzeć naszą inicjatywę.

Aby wejść w dobrą współpracę ze środowiskiem, została podpisana umowa rektora UKSW z Warszawskim Uniwersytetem Medycznym, drodzy państwo, na co też chcę zwrócić uwagę. W okresie rozruchu będziemy korzystali z pomocy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. To nie jest projekt, który był tworzony w ciszy Lasu Bielańskiego. To jest projekt, który był tworzony przy szerokiej konsultacji.

Powiem otwarcie, że to był mój błąd. To, o czym dziś mówimy i problem, który dziś mamy, to jest problem sprzed, mniej więcej, półtora roku i o tym nikt nie mówi. Problem wprowadzenia noweli do ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r., która z praktycznego kierunku lekarskiego robi kierunek akademicki. To jest bardzo krótka zmiana i to nie jest prawda, że wystarczy zacząć od pielęgniarstwa. Poczekać pięć, sześć lat i może coś się stanie po sześciu latach i dostaną akredytację.

Nie. Dziś, tak naprawdę, wszyscy wiedzą, że kierunki lekarskie mogą tworzyć uniwersytety medyczne. I kropka. Jeżeli nie wiadomo o co chodzi – chodzi o jakość i chodzi o kontrolę. Rozumiem to. Natomiast chcę państwu powiedzieć, że nasz projekt został oceniony. Daliśmy go do oceny niektórym ośrodkom medycznym w Polsce. Oceniał to Białystok, Wrocław. Otrzymaliśmy ocenę od tych dwóch ośrodków.

Dostaliśmy również ocenę od polikliniki Gemelli. Prosiliśmy o taką ocenę i mamy ją na piśmie. Zatem już poddaliśmy się ocenie. Natomiast teraz nie możemy poddać się ocenie Polskiej Komisji Akredytacyjnej, jeżeli nie ma co oceniać. Proszę państwa, to jest swojego rodzaju koło zamknięte.

Mamy świetną bazę. Nie tak dawno było święto UKSW. Przyjechali Szwajcarzy. Przyjechali Włosi. Przyjechali Amerykanie. Zobaczyli to, co mamy i to, co możemy mieć. Zobaczyli tę bazę, którą mamy „na zewnątrz”. Jest to obca baza kliniczna, ale w ogóle

niewykorzystana. Proszę zwrócić uwagę na kadrę, która w Warszawie się marnuje. Proszę zwrócić uwagę na profesorów, którzy tutaj prowadzą działalność, a tylko starsi wyjeżdżają, żeby dawać uprawnienia.

Mamy młodych ludzi, drodzy państwo, dobierają kadrę, a postawiliśmy bardzo wysokie wymagania. Jedno z wymagań to kryterium wieku. Drugie to kryterium naukowości. Daną osobę – profesora, doktora – badaliśmy nie tylko od tej strony czy ma dyplom. Badaliśmy co on robi. Czy prowadził i jakie prowadzi badania. Jaki ma dorobek naukowy. Spośród kilkudziesięciu, nawet setek propozycji, wybraliśmy kilkanaście osób, które spełniają bardzo ostre kryteria.

Bardzo dziękuję za głos pana profesora z Polskiej Komisji Akredytacyjnej, dlatego że jest to głos, który jest mi bliski. Powiem to wprost przy panu ministrze, że jedyny uniwersytet, który w ostatnim czasie zrestrukturyzował się, który nie boi się nowych rozstrzygnięć i wyzwań sformułowanych w nowej ustawie, to jest Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Postawiliśmy na naukę, na jakość kształcenia.

Oczywiście potrzebny jest czas, bo tego nie robi się z roku na rok. Łatwo to zrobić jeśli dostanie się od kogoś wyprawkę. Do tej pory nie dostaliśmy tej wyprawki. Sami pracujemy nad jakością i sami chcemy pokazać jakość w tym, co jest nowe. Nie wiem czy nie zanudzam, ale wydaje mi się, że Wysokiej Komisji przyda się także kolejna informacja. Okazało się, że jako rektor uniwersytetu byłem zbyt porządny.

Dwa lata temu, albo półtora roku temu powinienem rzucić papierami, bo kwestia otwarcia kierunku lekarskiego, wydziału medycznego na UKSW była obecna od dawna. Na ten temat rozmawiałem z panem ministrem Arłukowiczem w jego gabinecie. Początkowo mieliśmy zrobić to w oparciu o Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego. To nie wyszło.

To nie jest sprawa ostatniego roku, czy ostatnich dwóch lat. To się ciągnie. Po prostu, chcieliśmy zrobić to dobrze ściągając najlepszych. Przecież program kształcenia oparliśmy na najlepszych standardach amerykańskich, które są przyjęte w Gemelli. Jak wygląda Gemelli? Zachęcam, żeby pojechać i zobaczyć jak wygląda ta klinika. Jak to wszystko funkcjonuje. Innym podmiotom nie przeszkadza taki czy inny szyld, bo tam, po prostu, jest jakość.

Proszę państwa, próby utworzenia wydziału lekarskiego zajęły już dłuższy czas. Zanim podpisałem umowę z podmiotami zagranicznymi, prowadziłem rozmowy z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego, który jest moim bezpośrednim przełożonym, i z ministrem zdrowia. Z jednym i drugim ministrem, którzy pełnili i pełnią tę funkcję po ostatnich zmianach. Zanim przystąpiliśmy do tworzenia programu, który już mieliśmy w zarysie, podczas uzupełniania programu, zostały podpisane umowy z m.in. z WIM -em. Czyli z bardzo ważnymi instytucjami. Powtarzam to, bo myślę, że jest to informacja ważna dla Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Myślę, że również dla KRASP-u. Również dla Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Podpisaliśmy umowy z instytucjami, które mają kategorię A i A+. Nie B, i nie C.

W Polsce są ośrodki, które funkcjonują od paru lat (nie chcę wymieniać nazw), które są bardzo wysoko cenione w świecie medycznym, ale mają akademicką kategorię C. Chcemy tego uniknąć i mówię to z całkowitą odpowiedzialnością. Szanowni państwo, podpisaliśmy umowy i był przy tym obecny przedstawiciel pana premiera Gowina, obecny był minister Łukasz Szumowski, który wtedy był wiceministrem nauki i szkolnictwa wyższego. Przy podpisywaniu umów z tym „zewnętrznym" zapleczem klinicznym obecny był pan minister Konstanty Radziwiłł – ówczesny minister zdrowia.

Zatem zachowaliśmy transparentność. Zanim cokolwiek zrobiliśmy, zanim wszystko szczegółowo dopracowaliśmy, chciałem otrzymać decyzję od swoich przełożonych, żeby nie stawiać ich w trudnej sytuacji. Nie zabierać im czasu na to, żeby czytali 1300 stron. Nie chciałem też zabierać czasu Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Przedstawiłem podstawy, fundamenty i kierunki tworzenia programu od strony merytorycznej, od strony logistycznej.

Każda ze stron została przedstawiona. Nie chcę wydłużać mojej wypowiedzi. Dostałem aprobatę. Mało tego, po rozmowach indywidualnych były dwa albo trzy spotkania w szerszym gremium, gdzie znaleźli się ministrowie nauki i szkolnictwa wyższego oraz

zdrowia. Czyli ministrowie dwóch resortów, od których zależymy. Wszystko po to, żeby jeszcze raz powiedzieć jak chcemy to zrobić i że chcemy zrobić to bardzo dobrze.

Kończąc, zgadzam się ze wszystkimi uwagami. Nas dotyczy tylko jedna rzecz. Nie boimy się akredytacji. Współpracujemy chociażby z *Univercity of Florida.* Mamy kontakty z *Mayo Clinic.* Mamy profesora Nowińskiego, który jest wybitnym światowym specjalistą jeśli chodzi o badanie mózgu. Mapowanie mózgu.

Przyjąłem go. Po co go przyjąłem? Ze względu na to, co będziemy robić. Po co tworzyliśmy centrum laboratoryjne, które już dziś warte jest ponad 100 mln zł? Dla chemii, dla biologii. Z myślą o naukach podstawowych. W tym właśnie o medycynie. Proszę zauważyć, że to nie jest kolejna szkółka, która się zgłasza i mówi, że chce mieć medycynę, bo na niej dobrze zarobimy.

To jest szkoła, która chce służyć społeczeństwu. Ta teza już tu wybrzmiała. Szkoła chce dostarczyć lekarzy z charakterem, którzy idąc do ludzi, będą widzieli w nich nie tylko jednostki chorobowe, co jest ważne, ale, po prostu, będą widzieli ludzi.

Szanowni państwo, oprócz inicjatyw, o których wspomniała pani poseł, mamy również wiele innych, chociażby związanych z psychiatrią środowiskową. Stajemy się głównym ośrodkiem w Polsce, który otwiera psychiatrię środowiskową. To jest bardzo duży projekt, który pozyskaliśmy. Wspólnie z innym podmiotem będziemy koordynować jego realizację w skali ogólnopolskiej. Zatem jest wiele powodów, żeby to wszystko zebrać w jedno i, po prostu, otworzyć coś, co jest dobre dla Polski.

Mówimy o UKSW. To jest uczelnia, która ma służyć. To jest uczelnia państwowa i jak każda uczelnia ma kształcić, ma służyć. Ma komuś służyć. Ma służyć Polsce i to jak najlepiej.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o ESASO, bo o tym tylko wspomniałem, i o Szwajcarów. To będzie pierwszy ośrodek w Polsce, i mogę to powiedzieć przy wszystkich rektorach uczelni medycznych. Już od października. Otwarcie tego ośrodka nastąpi 22 września na naszej uczelni. W Wiedniu będzie bardzo duża konferencja ESASO. To jest *European School for Advanced Studies in Ophthalmology*. Szkoła zaawansowanej okulistyki. Będzie ogłoszone, że ten ośrodek jest tworzony w naszym kraju. To jest pierwszy ośrodek, do którego będą przyjeżdżać lekarze z całego świata, którzy już operują pacjentów, żeby podnosić swoje kwalifikacje.

Tak jak Uniwersytet Stanforda, ESASO zajmuje tak poważną pozycję w świecie okulistyki. Jest tam jeden polski profesor, który zasiada w radzie naukowej, który jest dopuszczony do tego, żeby prowadzić szkolenia. W ramach ESASO będziemy mieli najlepszych profesorów z Europy i Stanów Zjednoczonych. To będzie ośrodek, który będzie wyróżniał polską medycynę. Będzie wyróżniał polskie uniwersytety na świecie.

Co więcej, to będzie ośrodek, który w tzw. pustym czasie, kiedy nie będziemy mieli na szkolenia osób z zewnątrz, z innych państw, będzie doszkalał naszych lekarzy, by podnosić ich kwalifikacje na światowy poziom. Z certyfikatami, z akredytacjami amerykańskimi, i nie tylko.

Tyle z mojej strony. Jak państwo widzą, mówimy jednym głosem. Problem, który jest, o którym wspomniał pan minister jest taki – dzisiaj żaden uniwersytet szerokoprofilowy nie otworzy medycyny. Drodzy państwo, jeżeli powołujemy się na zachód i Stany Zjednoczone, to proszę zobaczyć gdzie tworzone są wydziały medyczne. Proszę zobaczyć ile jest oddzielnych uniwersytetów, które funkcjonują jako uniwersytety medyczne. Większość (prawie wszystkie) przy uniwersytetach szerokoprofilowych. Oczywiście, one nazywają się szkołami, ale to jest ścisła współpraca z innymi dyscyplinami, z innymi kierunkami, bo dziś medycyna tego wymaga?

Dziś nie można mówić o medycynie bez telemedycyny, bez IT. Chcę państwu powiedzieć, że UKSW zyskał w projekcie niemal 80 mln zł na budowanie naukowego kampusu wokół IT, gdzie są laboratoria zajmujące się nie tylko cyberbezpieczeństwem, nie tylko pracą na dużych danych, ale również laboratoria do telemedycyny.

Przychodzi do mnie zespół najlepszych ludzi w Europie i można powiedzieć, że na świecie. Jeden z profesorów ma 25 tysięcy cytowań w najlepszych światowych periodykach. Myślę, że to dużo. Będzie u mnie pracował już 1 lipca. Właśnie w obszarze medycyny i w obszarze IT.

Nie chcę wymieniać nazwisk, bo to nie jest to miejsce. Przepraszam za ten szerszy kontekst, ale jestem gotowy odpowiedzieć na szczegółowe pytania. Chciałbym, żeby Wysoka Komisja właśnie to ode mnie usłyszała. Żeby usłyszała meritum, które jest, i którego tutaj zabrakło. Rozumiem opinie, które tu zostały przedstawione. Rozmawiałem z przewodniczącymi każdego z tych gremiów.

Naczelna Rada Lekarska przysłała do mnie sprostowanie, kiedy usłyszała jak chcemy to budować. Z tego co wiem, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który obiecał mi, że rada podejmie inną decyzję. Czternastego jestem zaproszony, żeby przedstawić te informacje, które państwo mają. Wraz z panem profesor Jerzym Woźnickim przejrzałem informacje, które płyną z KRASP. Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich podjęła decyzję tzw. obiegówką.

Pan profesor Woźnicki niczego nie widział na temat tej propozycji. Powiedział –„Może nie zajrzałem do maila”. Bądź, co bądź, to jest ważna sprawa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie profesorze, zmierzalibyśmy do finału tej wypowiedzi. Dobrze?

Rektor UKSW ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę. Jeszcze pan profesor Diks.

Przewodniczący PKA prof. dr hab. Krzysztof Diks:

Chcę, żebyśmy rozmawiali o meritum. W tej chwili rozmawiamy o wniosku, którego *de facto* nikt nie widział. To po pierwsze. Mówimy o procedurze wprowadzania nowych kierunków studiów na polskich uczelniach. Jest jedna procedura, której się trzymamy, albo jej nie ma. Jeżeli chcemy zrobić to systemowo, to należy zmienić prawo. Zmienić odpowiedni zapis w ustawie. Chcę powiedzieć, że w przeciwnym przypadku to Wysoka Komisja będzie wprowadzała nowe kierunki studiów Polsce. Właściwie z każdą propozycją można byłoby przyjść do Komisji i uruchomić nowy kierunek studiów. Nie o to chodzi. Nie oceniam meritum sprawy, bo wierzę, że ksiądz rektor ma tu absolutną rację.

Nie jestem w stanie tego zaopiniować. Nie jestem fachowcem. Jednak sposób wprowadzenia kierunku to jest wyłom w systemie. Z tym głęboko się nie zgadzam.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Krystyna Wróblewska. Proszę.

Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, księże rektorze, zaproszeni goście, z ogromną uwagą wysłuchałam tego, o czym mówił ksiądz rektor i uważam, że, wszystko o czym ksiądz mówił, wpisuje się w to, co chcemy robić.

Chcemy kształcić studentów. To ma być kształcenie najwyższej jakości na wydziałach medycznych. Mam świadomość, że w tej chwili rząd zwiększa liczbę studentów, żeby doprowadzić do tego, żeby w Polsce było więcej lekarzy. Tego bardzo nam brakuje. Brakuje specjalistów wysokiej klasy.

Dlatego jestem pod wrażeniem tego, co powiedział ksiądz rektor, bo mogę, szanowni państwo, uczciwie powiedzieć, że osobiście tam byłam i zobaczyłam to, o czym mówił ksiądz profesor. Działania, które podjęli państwo jako uczelnia, naprawdę zasługują na najwyższe uznanie. Przede wszystkim, istnieją możliwości kształcenia lekarzy. Wszystko jest najwyższej jakości. Pozyskanie ogromnych środków pieniężnych i zainwestowanie ich w działania, które pozwolą uruchomić taki wydział.

Po drugie, to jest już nowoczesne kształcenie. Połączenie medycyny z IT to jest najwyższa jakość. Ksiądz profesor wskazał na interdyscyplinarność i ogromne zaangażowanie różnych instytucji w tworzenie tego kierunku lekarskiego. To były kolejne etapy rozmów, ogromne działania i inwestycje, których, po prostu, nie można zmarnować. Trzeba o to zadbać. Takie jest moje zdanie i mam nadzieję, że również szanownej Komisji, że kierunek lekarski przy *Collegium Medicum* powinien powstać. Tego oczekują Polacy – zwiększonej liczby lekarzy, bardzo dobrego kształcenia.

Szanowni państwo, w tej chwili zdarza się, że na niektórych kierunkach lekarskich (np. na chirurgii) mamy 24 studentów. Ciężko jest na ćwiczeniach kształcić tylu studentów i różnie to wygląda. Nowoczesna baza to naprawdę jest podstawa dobrego kształcenia lekarzy.

Myślę, że, jako Komisja, powinniśmy pochylić się nad tym wnioskiem, bo wydaje mi się, że to, o czym mówi ksiądz profesor zapewnia możliwość kształcenia lekarzy na wysokim poziomie. Wiadomo, że początkowo każda zmiana wywołuje opór. Myślę, że jesteśmy tu po to, żeby dokonywać pewnych zmian w prawie, żeby wspierać bardzo dobre inicjatywy, które służą ludziom. Uważam, że to, co zaproponował ksiądz rektor ma służyć ludziom.

Co jeszcze spodobało mi się, księże rektorze? Ksiądz zwrócił uwagę na to, że na uczelni wysoki poziom osiągnęła psychiatria środowiskowa. W tej chwili powstała podkomisja ds. psychiatrii, bo wiemy co dzieje się w polskiej psychiatrii. To też byłaby bardzo dobra podbudowa dla kierunku lekarskiego. Gratuluję przedsięwzięcia i mogę powiedzieć, że będę je wspierać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Józef Brynkus. Proszę bardzo.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz 15):

Szanowni państwo, problem z wielu względów jest bardzo poważny. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że lekarze są w Polsce potrzebni, ale gdyby przeczytali państwo uwagi na temat kształcenia lekarzy oraz tego, co dzieje się z lekarzami, którzy w Polsce kończą medycynę, to okaże się, że gdyby lekarze zostawali w Polsce, to mielibyśmy wystarczającą liczbę lekarzy.

Problem podstawy to brak systemowego rozwiązania, które umożliwiałoby kształcenie większej liczby lekarzy na tych uczelniach, które już są w Polsce. Kolejna sprawa to zagwarantowanie lekarzom takich warunków, dzięki którym pozostaną w Polsce. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Mamy do czynienia z ewidentnym brakiem lekarzy w Polsce. To jest spowodowane nie tylko tym, że ich nie kształcimy, ale nie stwarzamy im warunków do tego, żeby pracowali w Polsce. Druga kwestia związana jest z tym, że w tej chwili, jako Komisja, chcemy zarekomendować otwarcie studiów medycznych na uczelni uniwersyteckiej, która powinna spełniać określone wymagania.

Komisja już raz w nieco błahszej sprawie dokonała pewnego wyłomu i uczelnia do dziś nie spełnia tych warunków. W przypadku Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego problem jest taki, że my, tak naprawdę, mamy opinię wniosku, do którego dane – co potwierdził ksiądz rektor – były przedstawione kilkanaście miesięcy temu.

Nie podejmujemy decyzji na podstawie deklaracji księdza rektora, które naprawdę są budujące, ale podejmujemy decyzję na podstawie wniosku, który powinien spełniać przesłanki formalne.

Właśnie z tej perspektywy będą państwo oceniani jako posłowie. Ten wniosek, niestety, nie spełnia tych warunków. Niestety, nie spełnia. Gdybym nie przysłuchiwał się tej dyskusji, to nie miałbym dylematu. Oczywiście byłbym przeciwny temu wnioskowi. Ksiądz rektor przedstawił nam dodatkowe argumenty, ale musimy mieć to potwierdzone we wniosku.

Są dwie instytucje zajmujące się szkolnictwem wyższym, które wydały negatywną opinię. Pomijam instytucje, które są związane z kształceniem lekarzy, które wydały takie, a nie inne opinie, prawdopodobnie z tego powodu, że nie miały odpowiednich informacji. Nie możemy podejmować decyzji jeśli nie mamy rzetelnych informacji.

Tak na marginesie, uważam, że tak szybkie procedowanie tej ustawy jest związane z ustawą 2.0. W tej kolejności. Dlatego naprawdę nie potrafię określić swojego stanowiska, bo, powtarzając ostatni raz to zdanie – deklaracje, wypowiedź księdza profesora wskazują na to, że Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego spełnia, lub może spełnić warunki zabezpieczające odpowiednią jakość kształcenia lekarzy. Natomiast formalnie tego nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Lubnauer. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Rzeczywiście chyba wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w Polsce brakuje lekarzy i powinniśmy jak najwięcej i jak najszybciej ich kształcić. Jednak nie zmienia to faktu, że zawsze powinniśmy wybierać rozwiązania systemowe i rozwiązania zgodne ze wszystkimi procedurami, ponieważ nie możemy rządzić przy pomocy wyjątków. Nie może być tak, że Sejm za każdym razem będzie podejmował decyzję w drodze wyjątku i zapewnień instytucji, że spełnia wszystkie warunki, w momencie, w którym funkcjonują instytucje powołane dokładnie do tego, żeby sprawdzać, czy spełnia te warunki.

W związku z tym, nie ma żadnych wątpliwości, że nieprzestrzeganie procedur, czynienie wyjątków nie buduje dobrego prawa. Można podjąć taką decyzję, ale wyłącznie pod takim warunkiem, że Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego będzie podlegała takim samym prawo i zasadom, co wszystkie inne uczelnie.

Możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że wobec braku lekarzy i wysokim zainteresowaniem młodzieży studiami medycznymi, bardzo wiele uczelni – prywatnych i publicznych – będzie chciało otwierać kierunki lekarskie. Będzie nawiązywać kontakty z dobrymi placówkami medycznymi. Natomiast wszystkie muszą podlegać tym samym zasadom i tym samym prawom.

Za moment możemy mieć taką sytuację, że będzie lobbing i szukanie grupy posłów, którzy poprą wyjątkowe rozwiązania i to już nie będzie prawo. Będziemy mieć do czynienia z bezprawiem.

Zdecydowanie jestem za tym, żeby uniwersytet miał wydział lekarski, czy też kolegium lekarskie, ale pod warunkiem, że będzie podlegał dokładnie tym samym zasadom i dokładnie tym samym procedurom, którym podlegają wszystkie inne uczelnie w Polsce.

Twórzmy przyzwoite prawo. Twórzmy przyzwoite zasady i wychodźmy z założenia, że wszyscy podlegają tym samym zasadom. Tylko wtedy będzie uczciwie i sprawiedliwie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Fabisiak. Czy tak? Przepraszam, pani poseł Wargocka. Proszę.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wypowiedź księdza profesora rektora zarysowała obraz kierunku, który ma bardzo dobre podstawy merytoryczne do zafunkcjonowania. Myślę, że jest to niezmiernie ważne. Niemiej jednak, to inne organy będą oceniały te fakty. Idziemy w takim kierunku dyskusji, że w zasadzie przesądzamy czy ten kierunek na uczelni będzie otwarty, czy też nie. Nie przesądzamy.

Jako Komisja, jako Sejm pracujemy nad ustawą, która, w zasadzie, dotyczy pewnego porządku prawnego, który w tej chwili wyklucza możliwość otwarcia tego kierunku na uniwersytecie. Zgadzam się z opinią, że jest to stan prawny, który dotyczy wszystkich instytucji w Polsce. Nie tylko uczelni.

Natomiast jesteśmy w takim szczególnym okresie, w którym, prawdopodobnie, za chwilę zmieni się prawo o szkolnictwie wyższym. W tym momencie chciałabym zapytać pana ministra. To jest ważne. Czy w nowym projekcie ustawy również mamy taki zapis, że dla uniwersytetu istnieje bariera dla założenia kierunku medycznego? To jest bardzo ważne na przyszłość. Jeżeli nie ma tej bariery, to nie idźmy w kierunku nowelizacji starej ustawy, lub nie wstrzymujmy tego przedsięwzięcia, które, rozumiem, jest przygotowywane przez lata. W zasadzie potrzebna jest jedynie indywidualna specjalna decyzja dla tego przypadku. Będzie to działać na niekorzyść społeczną.

Pomyślmy o tym w ten sposób. Rozumiem wnioski wyższych uczelni i rektorów, KRASP-u, że, w zasadzie, mamy uczelnie medyczne i możemy tam zwiększyć liczbę studentów. Jednak, proszę państwa, nowa jakość musi być tworzona od podstaw. Tutaj upatruję ogromną szansę dla tego, żeby nowo otwarty kierunek już w momencie swojego powstania był nowoczesny, innowacyjny i odpowiadał na aktualne wyzwania medycyny.

Biorąc pod uwagę to, że pan minister powiedział, że rząd przygotuje poprawkę, żeby zniwelować w projekcie ustawy tę nieścisłość między uzasadnieniem a zapisem, bardzo popieram ten projekt ustawy i zwracam się do koleżanek i kolegów, żebyśmy bardzo

pragmatycznie podeszli do tej sytuacji. Nie odsuwajmy tej decyzji w czasie. Do czasu kiedy wprowadzimy rozwiązania systemowe.

Owszem, system prawa jest bardzo ważny, ale jeżeli możemy nad prawem przyjąć rozwiązania równie prawne i zrealizować interes społeczny, to myślę, że taki kierunek powinien być przyjęty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Fabisiak. Bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Zderzają się dwie racje. Racja prawna, która bezwzględnie twierdzi, że są procedury i należy ich przestrzegać. Jest też druga racja – racja potrzeb społecznych i przygotowania merytorycznego.

Pamiętam, że wówczas byłam już posłem, kiedy w tej sali, a być może w sali obok, dyskutowaliśmy o tym czy powinny istnieć uczelnie prywatne, czy też nie. To były bardzo gorące dyskusje, bowiem przedstawiciele uczelni państwowych mieli bardzo różne opinie na temat potrzeby istnienia uczelni prywatnych. Również na temat, który z tym się wiązał – zwiększenia skolaryzacji społecznej. To też był jakiś ruch nowatorski i okazał się bezwzględnie słuszny.

Ksiądz rektor przedstawia projekt, który, w moim odczuciu, w sensie spełnienia warunków merytorycznych, powinien bezwzględnie uzyskać pozytywną opinię. Zwróćmy jednak uwagę na to, że w tej chwili komisja akredytacyjna ma problem. Ewidentny problem, bowiem w tych warunkach jeden z wymogów nie jest spełniony. Który? Warunek pokazania dorobku naukowego.

Zwróćmy jednak uwagę na to, że jeśli dla potrzeb Komisji została przedstawiona lista profesorów, którzy mają pracować, z którymi prowadzone są nie tylko rozmowy, ale nawet, jak słyszałam, umowy są już podpisane, to przecież każda z tych osób ma dorobek naukowy w dziedzinie medycyny. W jaki sposób uczelnia może mieć taki dorobek, skoro takiego kierunku jeszcze nie prowadzi.

Proszę o rozważenie argumentu, że kadra naukowa ma taki dorobek, może go przedstawić i w wielu przypadkach jest on ogromny. Czy nie jest to przekonujący argument? Wreszcie druga sprawa. W pełni rozumiem, że nie może być dwóch standardów. Jest jeden. Jest komisja akredytacyjna, która dokonuje oceny i ona jest władna, żeby wydać ostateczną opinię.

Jednak czy w przypadku, w którym widzimy ważne racje merytoryczne…W końcu chodzi o rozwiązanie problemu. Chcemy dobrych, nowoczesnych uczelni medycznych. Uczelni, które mają rozwiniętą współpracę zagraniczną. Zatem, pierwsza rzecz – jak rozwiązać problem w tej sytuacji prawnej? Czy nie można wziąć pod uwagę dorobku naukowego kadry? O tym już mówiłam.

Jednak jest też druga sprawa. Precedens już mamy. Niestety, pan profesor mówi, że niedobrze spełniony, czy też kiepsko poszedł, bo warunki nie są spełnione. Panie profesorze, czy nie można, a robiliśmy już to jako Komisja, postawić pewnych kwestii warunkowo? Bowiem w momencie, w którym powstanie taka jednostka, może podjąć takie działania, co z pewnością nie będzie dla niej trudne. Każdy z pracowników prowadzi badania naukowe i one wejdą w rytm tej jednostki.

Proponuję rozważenie i zastanowienie się nad stworzeniem dobrego społecznie rozwiązania prawnego, a nie budowania pewnej opozycji, co w tej chwili czuję. Prawo kontra potrzeby i możliwości społeczne. Uważam, że to nie jest dobre i nie służy rozwojowi.

Trzeba przyjąć, że, być może, zapisy, które mamy, nie służą rozwojowi nauki. Rozumiem, że należy jak najszybciej je zmienić. Tu się zgadzam. Trzeba dostosować to do potrzeb prawnych. Przy czym, są sytuacje, które mogą stać się sytuacjami wyjątkowymi. W pełni zgadzam się z panią przewodniczącą, że to musi pozostać precedensem, a nie zasadą.

Jednak nie powinniśmy uciekać przed odważnymi rozwiązaniami, które są dobre społecznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Lubnauer zabierze jeszcze głos. Potem oddam głos gościom. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam, ale to jest chyba jakieś pomieszanie z poplątaniem. Czy to posłowie i Komisja mają decydować o tym czy spełnione są standardy, czy też nie? Może zlikwidujmy Polską Komisję Akredytacyjną, zlikwidujmy inne instytucje i przejmijmy obowiązki tych instytucji.

Po drugie, jeżeli mówimy, że jest konflikt pomiędzy prawem a interesem społecznym, to może tak należy kształtować ustawę 2.0, żeby były dopuszczalne takie sytuacje, że na uniwersytecie będą kierunki medyczne. Kształtujmy prawo tak, żeby rzeczywiście dobrze organizowało życie społeczne, a nie rządźmy precedensami. Mam wrażenie, że cała ta rozmowa jest o tym, że dla jednej instytucji mamy zrobić precedens i wyjątek, tylko dlatego, że ktoś przekonująco opowiada o tym, że są spełnione wszystkie warunki, zamiast wychodzić z założenia, że są odpowiednie instytucje i odpowiednie procedury, które sprawdzają czy te warunki są spełnione.

Jeżeli ze społecznego punktu widzenia uważamy, że warto byłoby, żeby uniwersytety mogły kształcić lekarzy i otwierać kierunki medyczne, to w ustawie 2.0, którą obecnie procedujemy, wprowadźmy zapisy, które to umożliwiają i obowiązują wszystkie uczelnie.

Nie róbmy precedensów, wyjątków i specjalnych rozwiązań.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. w takim razie *ad vocem* pan minister.

Podsekretarz stanu w MNiSW Piotr Müller:

Szanowni państwo, mam wrażenie, że dyskusja, i słusznie, bazuje na projekcie bazowym. Jeszcze nie przeszliśmy do czytania projektu i w związku z tym nie zgłosiliśmy poprawki, która to wszystko zmienia i chcę wyjaśnić co wprowadza ta poprawka. Wyjaśnić co wyłącza w przypadku stosowania przepisów do UKSW. Tylko jedną rzecz – wymóg posiadania oceny programowej na profilu praktycznym, na studiach na tym samym kierunku.

To jest wymóg formalny, który jest błędem legislacyjnym w ustawie, którego nie będą mogły spełnić uczelnie, które nie prowadzą studiów lekarskich o profilu praktycznym. Wyłączamy tylko to.

Faktycznie w pierwotnym projekcie wyłączenie było o wiele szersze. Nie zgadzaliśmy się z nim i dlatego też zaproponowaliśmy, aby było ograniczone wyłącznie do błędu formalnego, który blokuje tworzenie kierunku studiów. W nowej ustawie będzie tylko i wyłącznie wymóg prowadzenia badań naukowych na określonym poziomie. Nie ma wcześniejszego wymogu akredytacyjnego.

W związku z tym, podsumowując, po poprawce, którą zgłoszą posłowie Prawa i Sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem, wyłączamy jedynie ten błąd formalny. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego zgłasza do ministra wniosek o utworzenie kierunku studiów. Przekazuje go do Polskiej Komisji Akredytacyjnej, która pozytywnie lub negatywnie ocenia ten wniosek. Dopiero później ministrowie nauki oraz zdrowia w standardowej procedurze wydają zgodę na prowadzenie studiów.

Robimy to teraz, ponieważ jeszcze w tym roku UKSW chciałby otworzyć rekrutację. Siłą rzeczy, w ustawie 2.0 nie możemy tego zmienić, bo ona wejdzie w życie dopiero 1 października. To jest *clou* wypowiedzi. Myślę, że to gasi emocje, ponieważ wyłączamy tę jedną rzecz.

Tylko tę jedną rzecz. Standardowe procedury będą zachowane. Zgadzamy się… Zresztą ksiądz rektor również, że to wyłączenie było zbyt szerokie. Wyłączamy jedynie błąd formalny, który wszystkim uczelniom w kraju uniemożliwiał prowadzenie studiów. Wyłączamy to w tej ustawie, ponieważ ustawa 2.0 nie jest jeszcze napisana. Nie chcemy kolejny raz nowelizować ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Myślę, że to wiele wyjaśnia. Jeszcze pan profesor Diks.

Przewodniczący PKA prof. dr hab. Krzysztof Diks:

Do pani poseł. Nie chodzi o to, że stawiamy jakąś tamę. Polska Komisja Akredytacyjna została w ogóle pominięta w tym procesie. Nawet jeśli chodzi o tę wstępną opinię, o której mówi ksiądz rektor, to komisja nie została nawet poproszona o opinie na temat tego, co dzieje się na uczelni. Nie mówię o opinii formalnej, tylko nieformalnej.

O to generalnie chodzi. Państwo procedują nad czymś, do czego nie ma potrzebnych dokumentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. zamykam dyskusję. Nie. Jeszcze pani. Nie mogę odczytać nazwiska. Proszę o przedstawienie się.

Pełnomocnik rektora UKSW do zorganizowania Wydziału Medycznego *Collegium Medicum* Grażyna Gromadzka:

Grażyna Gromadzka. Reprezentuję Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jestem osobą, która pracowała nad przygotowaniem wniosku.

W stu procentach zgadzam się z panem profesorem i panią przewodniczącą, że wszelkie kryteria i procedury muszą być zachowane. Chcę uspokoić, że wszystkie badania, o których mówił pan profesor, są prowadzone na uczelni. Mam przygotowany szeroki opis tych badań.

Nie mamy kierunku pielęgniarstwa, ale mamy szereg innych kierunków, na których już kilka lat temu podjęto badania, są to kierunki związane z kierunkami medycznymi. Dla przykładu wymienię kilka z nich.

Jest Wydział Nauk Historycznych i Społecznych. W tej chwili realizowany jest projekt „Profesjonalizacja usług asystenckich i opiekuńczych dla osób niesamodzielnych. Nowe standardy kształcenia i opieki”. To jest projekt międzynarodowy.

Dalej. Wydział Nauk Historycznych i Społecznych prowadzi badania dotyczące etosu zawodu pielęgniarskiego w badaniach socjologicznych.

Prowadzone są badania na temat niepełnosprawności jako wyzwania współczesności. Rodzina wobec starzenia się członka rodziny. Tworzona jest Pracownia Badawcza Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości, która bada postawy i opinie pielęgniarek i pielęgniarzy.

Na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych prowadzone są na bardzo wysokim poziomie badania dotyczące historii medycyny. Bardzo ciekawe badania, które mówią o perspektywach wykorzystania osiągnięć medycyny dawnych czasów w czasach współczesnych.

Na Wydziale Prawa i Administracji prowadzona jest działalność w obszarze prawa medycznego i prawa farmaceutycznego.

W Centrum Anatomii Wirtualnej publikowane są artykuły w zakresie medycyny.

Nawet na Wydziale Nauk Humanistycznych prowadzona jest działalność naukowa w takich obszarach tematycznych jak antropologia medycyny, socjologia medycyny, komunikacja lekarz-pacjent, kulturowe i medialne aspekty medycyny.

Działalność naukowa w obrębie UKSW jest też prowadzona we współpracy w Warszawskim Uniwersytetem Medycznym. Tu realizowane są m.in. projekty „Analiza społecznego odbioru diagnostyki genetycznej w odniesieniu do nowotworów i jej obraz w wybranych źródłach” oraz „Opracowanie innowacyjnej metody bezpośredniej stymulacji struktur ucha wewnętrznego na drodze przewodnictwa kostnego”.

Na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej „Psychologiczne i społeczne determinanty zdrowia, choroby i niepełnosprawności”.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Może nie wchodźmy w takie szczegóły.

Pełnomocnik rektora UKSW do zorganizowania Wydziału Medycznego *Collegium Medicum* Grażyna Gromadzka:

Jak mówię, na wszystkich wydziałach prowadzone są badania naukowe i dotyczą zarówno nauk podstawowych, które są realizowane na takich wydziałach jak Wydział Biologii, Wydział Matematyczno-Przyrodniczy. To są badania z obszaru biologii medycz-

nej, chemii medycznej, farmacji, ale też, jak mówię, socjologii medycyny, psychologii medycyny, filozofii, historii itd.

Tak, że tych badań jest bardzo dużo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Ksiądz rektor. Dwa zdania. Dobrze, bo zamykam dyskusję.

Rektor UKSW ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński:

Jedno zdanie. Proszę państwa, ze wszystkim zgadzamy się. Z bardzo ważnym głosem pana profesora.

Chciałbym powiedzieć jedno. Nie mogliśmy złożyć tego wniosku do Polskiej Akademii Akredytacyjnej, bo nie mamy prawa, żeby ten wniosek był oceniony przez Polską Komisję Akredytacyjną, o czym wspomniał pan minister. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. Drodzy państwo, mówimy o tym, co jest u nas, ale proszę zrozumieć, że częścią tych działań są instytuty, z którymi podpisaliśmy umowy. Są delegowani profesorowie, doktorzy medycyny. Ludzie z ogromnym dorobkiem i doświadczeniem. Także jeśli chodzi o granty. Granty międzynarodowe.

Po prostu, to jest synergia, która zadziałała i to są potencjały, które zostały zjednoczone w jedno. To wszystko jest w jednym wniosku, który, mam nadzieję, trafi do Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Więcej nie będę mówić i dziękuję za tę dyskusję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy pani poseł chciałaby zabrać jeszcze głos jako przedstawiciel wnioskodawców?

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Króciutko. Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałabym podziękować za dyskusję nad projektem ustawy. Pokazuje wszystkim jak bardzo leży nam na sercach to, żeby jakość kształcenia lekarzy w Polsce była jak najwyższa, żeby było jak najwięcej lekarzy.

Dziękuję za te wszystkie głosy i jeszcze raz proszę Wysoką Komisję o to, żebyśmy dali szansę temu projektowi. Żeby państwo pozytywnie zaopiniowali projekt ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam dyskusję dopiero przy trzecim podejściu. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2450.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. W takim razie przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 2450.

Zmiany nie są obszerne. Zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy bez poprawek.

Artykuł 1. Bardzo proszę. Pani poseł Joanna Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić poprawkę, której wprowadzenia dokonał już pan minister Müller.

Jest to poprawka, która zmienia brzmienie ust. 3 projektu. Zgodnie z ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym, sprawy, które dotyczą organizacji uczelni, w szczególności tworzenia jednostek organizacyjnych, należą do sfery autonomii uczelni.

Stąd też utworzenie *Collegium Medicum* powinno nastąpić właśnie na tej podstawie. Na podstawie autonomicznej decyzji władz uczelni podjętej zgodnie z obowiązującymi przepisami. Z uwagi na jakość kształcenia na studiach o profilu ogólnoakademickim, uczelnia powinna spełniać warunki wskazane w art. 11 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy, szczególnie dotyczące kadry.

Proponujemy jedynie wyłączenie wymogu posiadania uprzedniej pozytywnej oceny jakości kształcenia na prowadzonych studiach I lub II stopnia na tym kierunku. Ocena jakości kształcenia Polskiej Komisji Akredytacyjnej, o której mowa w przepisie – ocena programowa – dotyczy studiów już prowadzonych na danym kierunku, profilu i poziomie kształcenia.

Powyższe wyłączenie nie zwalnia uczelni z obowiązku wystąpienia do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z wnioskiem na udzielenie zgody na utworzenie kierunku lekarskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy można zobaczyć tekst tej poprawki?

Czyli pkt 2 w art. 1 otrzymuje brzmienie – „W przypadku ubiegania się o uprawnienia do prowadzenia studiów na kierunku lekarskim, nie stosuje się przepisów art. 11 ust. 3 pkt 2 lit b^1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym". Czy pan minister chce zabrać głos w tej sprawie?

Podsekretarz stanu w MNiSW Piotr Müller:

Podnoszę dokładnie te same argumenty, które przedstawiłem przed chwilą. Poprawka dokładnie wdraża elementy, o których mówiłem przed chwilą.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislator Robert Durlik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w związku z poprawką, ale i z projektem, mamy trzy pytania do strony rządowej. Pierwsze to pytanie czysto formalne. Wnioskodawcy proponują, aby nowy ustęp dodać w art. 4 ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W obecnym brzmieniu art. 4 generalnie dotyczy nadzoru. Nadzoru ministra i nadzoru władz kościelnych w pewnym zakresie. Zatem mamy pytanie czy jest to adekwatne miejsce. Czy nie lepiej byłoby, żeby ustęp dodawany jako ust. 3, dodać jako ust. 2 do art. 2.

Państwo w zmianie nr 1 nadają art. 2 nowe brzmienie i włączają do przedmiotu badań nauki medyczne. Być może tutaj jako ust. 2 należałoby dodać tę treść, którą państwo przewidują w art. 4. Jedynie z tego powodu, że to nie ma specjalnego związku z nadzorem ministra. To jest pierwsza sprawa i pytanie do strony rządowej, czyli gestorów tej ustawy.

Kolejna sprawa. Również o charakterze formalnym. Czy w takim momencie nie widzą państwo potrzeby dodania w ustawie, na podobieństwo innych ustaw (np. ustawy o włączeniu Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy do UMK w Toruniu) przepisu, który mówi o sposobie nadzoru nad wydziałem medycznym? Wspólnym nadzorze ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz ministra zdrowia.

Chyba, że uważają państwo, że obowiązujące przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, jak i nowej ustawy 2.0 wyczerpująco rozstrzygają ten nadzór i niepotrzebne jest powtarzanie tych norm i superfluum. Czyli jest to bardziej pewna wątpliwość.

Natomiast trzecia kwestia dotyczy tego, że pan minister wspomniał, że czynimy wyłom od art. 11 ust. 3 pkt 2 lit. b^1 ma, tak naprawdę, charakter temporalny, ponieważ dotyczy sytuacji do dnia 1 października kiedy ma wejść w życie ustawa 2.0.

Zatem jeśli przyjmiemy tę poprawkę i ten projekt w takim brzmieniu, to oczywiście w ustawie o utworzeniu UKSW pozostanie nam odesłanie do starych przepisów ustawy, która będzie uchylana z dniem 1 października. Czy nie widzą państwo potrzeby, aby w dalszych pracach legislacyjnych nad przepisami wprowadzającymi ustawę 2.0, czyli drukiem nr 2447, dodania zmiany, która będzie modyfikowała to odesłanie?

Ponieważ jest to przepis o charakterze jednorazowym, to, mówiąc krótko, pozostanie to po wsze czasy w ustawie o utworzeniu UKSW z nieoczyszczonym odesłaniem. Sugerujemy, że dobrze byłoby na etapie prac w Senacie, bo te ustawy spotkają się przy trzecim czytaniu, a więc w Senacie i dopiero tam będzie można ją korelować, znowelizować ustawę z druku nr 2447 w zakresie artykułu nowelizującego ustawę o utworzeniu UKSW, bo ona jest tam nowelizowana w zakresie bodajże art. 4 ust. 1. Po prostu, zmiany, która będzie korygowała i od 1 października będzie nakładała się z nowym brzmieniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. pani ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Piotr Müller:

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to ta uwaga może być uwzględniona. To, w którym artykule się to znajdzie, ma jedynie aspekt legislacyjny. Normotwórczy ma taki sam.

Natomiast jeśli chodzi o nadzór ministra, to aktualnie obowiązujące przepisy wyczerpują potrzeby nadzorcze. Nie ma tu problemu. Tym bardziej, że rezygnujemy po tej poprawce z tworzenia *Collegium Medicum* jako osobnej struktury organizacyjnej.

W trzeciej kwestii, z punktu widzenia czystości legislacyjnej, albo wyczyścimy to przy przepisach przejściowych ustawy 2.0, albo przy jakiejś kolejnej nowelizacji. Niestety, takie przepisy znajdują się w wielu ustawach.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy w takim razie rezygnujemy z art. 4 i wprowadzamy tę zmianę…

Legislator Robert Durlik:

Obecna zmiana nr 2. Jeśli mają państwo przed sobą projekt ustawy. Obecna zmiana nr 2 będzie de facto uchylona, natomiast art. 2 otrzymuje brzmienie. Ustęp 1 to jest to, co jest w zmianie nr 1, czyli – „Uniwersytet kształci oraz prowadzi badania naukowe, w szczególności w zakresie nauk humanistycznych, społecznych, medycznych i teologicznych", a ust. 2 to będzie treść, którą pani poseł zgłosiła w poprawce, którą mają państwo przed sobą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Teraz to robi się bardziej czytelne. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 z tego rodzaju zmianą? Pan poseł Brynkus. Proszę.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz 15):

Wyrażam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie głosujemy. Artykuł 1 z zaproponowaną zmianą. Kto jest za przyjęciem art. 1 z zaproponowaną zmianą? Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Mariusz Pawełczyk:

15 głosów za, 1 głos przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos z sali:

Dwa przeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer była druga. Pierwszy poseł Brynkus. Dziękuję bardzo. Artykuł 1 został przyjęty ze zmianami w art. 2.

W takim razie art. 2. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia w tym kształcie? Nie słyszę. W takim razie stwierdzam, że przyjęliśmy art. 2 bez zmian.

Głosujemy całość ustawy. Kto jest za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z druku nr 2450 wraz z przyjętą poprawką? Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Mariusz Pawełczyk:

16 głosów za, 1 głos przeciw, 7 głosów wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek. Ustawa została zarekomendowana Sejmowi. W takim razie proszę o propozycję posła-sprawozdawcy. Bardzo proszę, proponuje pan przewodniczący.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na sprawozdawcę Komisji proponuję panią poseł Teresę Wargocką.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest inna propozycja? Nie ma. Czy pani poseł zgadza się? Dziękuję bardzo. W takim razie wybraliśmy posła-sprawozdawcę. Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokoły będą do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.